

Retoryka edukacji i innowacji (cz. II) Rhetoric of Education and Innovation (part II)

12 (1) 2025

ISSUE EDITORS: ANNA M. KIELBIEWSKA, MARIA ZAŁĘSKA



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Projekt finansowany ze środków budżetu państwa,
przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki
w ramach Programu „Doskonała Nauka”.



Doskonała
Nauka II

REAKCJE/REACTIONS

GRZEGORZ CHMIEL

FUNDACJA ALEGORIA, ZESPÓŁ DS. DEBAT PTR, POLSKA

<https://orcid.org/0009-0004-5414-3493>

grzegorz.karol.chmiel@gmail.com

Systemy oceny debaty konkursowej w formacie oksfordzkim. Cztery zarzuty wobec propozycji systemu oceny Krakowskiej Szkoły Debaty Oxford debate assessment systems: Four objections to the system of assessment proposed by the Krakow School of Debate

Od Redakcji

W 2024 r. przy Polskim Towarzystwie Retorycznym powstał Zespół ds. Debat. Skupia on badaczy i badawczo zorientowanych praktyków debaty, aby zadawać pytania, skłaniać do refleksji i dążyć do jak najlepszego zrozumienia skomplikowanego i fascynującego zjawiska, jakim są debaty. Publikacja niniejszych rozważań to nasza zachęta do współtworzenia naukowego nurtu analizy i krytyki debat, skierowana do grona osób zainteresowanych tematem. Zapraszamy do lektury i nadsyłania własnych tekstów.

License

This work is licensed under a Creative Commons Attribution 4.0 international (CC BY 4.0).

The content of the license is available at <http://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>

GRZEGORZ CHMIEL

FUNDACJA ALEGORIA, ZESPÓŁ DS. DEBAT PTR, POLSKA

<https://orcid.org/0009-0004-5414-3493>

grzegorz.karol.chmiel@gmail.com

Systemy oceny debaty konkursowej w formacie oksfordzkim. Cztery zarzuty wobec propozycji systemu oceny Krakowskiej Szkoły Debaty

1. Wprowadzenie

Choć tradycja debatowania konkursowego w Polsce jest znacznie krótsza niż w Wielkiej Brytanii czy Stanach Zjednoczonych (Hinton i Kobierski 2024), to jest jednak na tyle długa, by pojawiły się różne praktyki, na przykład co do systemu oceniania debatantów. Rodzą one środowiskowe dyskusje, a nawet spory. Tymczasem ocena sędziowska jest jednym z kluczowych elementów debaty konkursowej (Budzyńska-Daca 2011; 2015).

Przez lata obecności debat w Polsce swoją szczególną pozycję wykształciły: format oksfordzki oraz brytyjski parlamentarny [dalej: BP] (Pastor i in. 2021; Piosik 2024). W obrębie rodzimych praktyk środowiska debatanckiego można wyróżnić dwa zasadnicze sposoby podejścia do systemu oceniania, które zarazem ukazują istotną różnicę pomiędzy wspomnianymi formatami. Pierwsze podejście to model ustandaryzowanych w karcie kryteriów oceny. To model, w którym punktacja przydzielona przez sędziego w karcie oceny decyduje o tym, kto wygrywa. Drugie – to model decyzji opartej na swobodnej analizie i interpretacji debaty, gdzie werdykt wydawany jest na podstawie dyskusji sędziów, ich notatek i doświadczenia (Rogowska i Buła 2024). Te dwa modele nie są całkowicie rozłączne, a w obrębie różnych formatów mogą w praktyce częściowo się przenikać (Rogowska i Buła 2024).

Celem niniejszych rozważań jest dokonanie krytycznej analizy i oceny zaproponowanego przez Krakowskie Stowarzyszenie Mówców¹ systemu oceny debaty oksfordzkiej [dalej: system KSD], który zasadniczo sytuuje się w kontrze do dotychczas stanowiącego formalny standard oceny systemu Akademickich

1. Krakowskie Stowarzyszenie Mówców jest zarówno organizatorem Akademickich Mistrzostw Polski Debat Oksfordzkich jak i Krakowskiej Szkoły Debaty [KSD]. KSD to rozgrywki w formacie debaty oksfordzkiej prowadzone pomiędzy krakowskimi szkołami ponadpodstawowymi. W 2025 roku rozgrywana jest ich XXII edycja.

Mistrzostw Polski Debat Oksfordzkich [dalej: system AMPDO]² (Labuda 2021; Rogowska i Buła 2024). Chciałbym przy tym wskazać istotne trudności, z jakimi wiąże się projektowanie systemów oceny debat konkursowych w formacie oksfordzkim w perspektywie złożonego rozumienia pojęcia argumentowania jako procesu, procedury i produktu (Budzyńska-Daca i Modrzejewska 2024) oraz problematyki audytorium debaty konkursowej.

W celu lepszego uchwycenia przedmiotu mojej krytycznej analizy systemu KSD konieczne jest, by wskazać istotne cechy opisujące system AMPDO. Charakterystyka tego systemu pozwoli łatwiej zrozumieć sformułowane przeze mnie zarzuty wobec systemu KSD oraz uwidocznić jego podstawowe słabości.

2. Założenia i charakterystyka systemu AMPDO

Ewaluacja debat działająca w ramach AMPDO jest systemem ustandaryzowanych kryteriów w karcie oceny (Rogowska i Buła 2024). Kryteria te podzielone są na ocenę indywidualną, drużynową oraz subiektywny werdykt sędziego (*Zasady debaty oksfordzkiej AMPDO* 2017). Jest to tzw. wertykalny system oceny – tzn. zespoły oceniane są oddzielnie w ramach ustalonej skali punktowej. Oznacza to, że zgodnie z założeniami obie drużyny nie tyle są porównywane ze sobą, ile porównywane są z pewnym normatywnym ideałem debaty jako takiej (Nowak 2016). Można wskazać trzy główne charakterystyki systemu AMPDO.

Po pierwsze: zakłada się w nim, że to punktacja z karty oceny decyduje o tym, kto wygrywa. Zadaniem sędziego jest rzetelnie ocenić poszczególne elementy debaty według kategorii z karty. Sumaryczna liczba przekonanych w ten sposób sędziów decyduje o zwycięstwie.

Po drugie: system ten zakłada, że „o sile drużyny stanowi suma umiejętności jej członków” (*Zasady debaty...* 2017), ocena drużynowa jest przy tym oceną dodatkową, uzupełnianą po wysłuchanej debacie – ocena indywidualna jest zaś wpisywana bezpośrednio po wystąpieniach mówców.

Po trzecie: głos każdego z sędziów jest równy. Zadaniem sędziów jest uzupełnić kartę oceny samodzielnie. Sędziowie są zatem wobec siebie niezależni (Nowak 2016; *Zasady debaty...* 2017).

Ostatnim, ważnym elementem charakterystyki systemu AMPDO jest to, że wprowadza on rozróżnienie pomiędzy oceną „retoryczną” a „merytoryczną”. Zakłada się, że ocena retoryczna sprowadza się do oceny indywidualnej, a w praktyce nierzadko – do oceny komunikacji niewerbalnej i struktury wypowiedzi, a więc

2. Przedmiotem dyskusji jest także sama karta oceny AMPDO: wyróżnione w niej kryteria, sposób ich opisu czy skale punktów. Warto przy tym dodać, że wiele środowisk, np. te skupione wokół turniejów Instytutu Pamięci Narodowej, Fundacji Alegoria, Fundacji Projekty Edukacyjne czy Fundacji Nowy Głos, wypracowało niezależnie różne, alternatywne wobec AMPDO karty oceny.

do samego *actio* (*Zasady debaty...* 2017). Ocena merytoryczna zaś obejmuje ocenę drużynową, a specyficznie – warstwę argumentacyjną debaty (Nowak 2016).

3. Charakterystyka i potencjalne uzasadnienie dla systemu oceny Krakowskiej Szkoły Debaty

System oceny zaproponowany w ramach Krakowskiej Szkoły Debaty (*Manual. Krakowska Szkoła Debaty 24/25 2024*) stanowi w odniesieniu do systemu AMPDO rewolucję w podejściu do oceniania debaty oksfordzkiej. Ów system oceny został wdrożony do rozgrywek Krakowskiej Szkoły Debaty od początku roku szkolnego 2024/2025. Dla porządku przyjrzyjmy się zasadniczym zmianom. Na trzech kluczowych polach dokonano bowiem swoistej rewolucji.

Po pierwsze: usunięto z karty oceny punktację drużynową. Po drugie: dokonano zmiany w zakresie wyłaniania zwycięzcy debaty – to nie punkty, a głosowanie sędziów po naradzie przeprowadzonej w określonym porządku decyduje o przyznaniu zwycięstwa (*Manual...* 2024, 15). Ogólny warunek zwycięstwa został określony w następujący sposób: „(...) można powiedzieć [,] że debatę wygrywa ta drużyna, która jest bardziej przekonująca [,] broniąc swojego stanowiska w debacie, biorąc po uwagę ciężary dowodu i zasady debaty” (*Manual...* 2024, 19). Po trzecie: dokonano, w znacznej mierze na wzór formatu BP, podziału sędziów w tzw. panelu sędziowskim, przydzielając im odpowiednio role sędziego głównego oraz sędziów *wingów* i *trainee* (*Manual...* 2024, 17) (por. z *WUDC Debating and Judging Manual* 2015).

Zanim przejdę do krytyki owych zmian, podejmę próbę odtworzenia uzasadnień, jakie mogły stać za wskazanymi propozycjami. W szerszym kontekście warto przy tym zauważyć, że system AMPDO istotnie przeżywa kryzys. Mistrzostwa z 2024 roku wskazały, że praktyka sędziowska zasadniczo mija się z założeniami organizatorów. Jak się wydaje, postanowiono, że byłoby korzystniej podążać za praktyką zamiast próbować ją regulować. Według mnie zatem zabezpieczono formalnie to, co już rzeczywiście miało miejsce w dominującej praktyce środowiska sędziowskiego³.

3.1. Ocena drużynowa vs indywidualna

Za wyłączeniem oceny drużynowej zdają się przemawiać co najmniej trzy przesłanki, które postaram się tu odtworzyć. Po pierwsze: debatę wygrywają wysiłki poszczególnych mówców, nie zaś cała drużyna jako osobny byt. Drużyna ma

3. Do tego należy dodać fakt, że istotnie zapraszani na np. wspomniane AMPDO sędziowie z różnych lokalnych środowisk rzeczywiście cieszą się uznaniem w swoich gronach. Z perspektywy całego środowiska można powiedzieć, że są oni uważani za profesjonalistów w tej dziedzinie. Wydaje się zatem rozsądne zakładać, że jako autorytety z nierzadko wieloletnią praktyką, raczej się nie mylą.

wprawdzie znaczenie z perspektywy przygotowań do debaty, ale jedynie przyczynia się do odpowiedniej jakości indywidualnych występów, a nie decyduje o niej. Nie ma więc co substancjalizować drużyny jako takiej, jak na przykład zdaje się to robić Wojciech Labuda (2021), wskazując wyższość oceny drużynowej nad indywidualną.

Po drugie: jeśli w ramach punktacji indywidualnej można byłoby ocenić dokładnie te elementy, które w systemie AMDPO mieszczą się w punktacji drużynowej (np. interpretacja tezy, argumentacja czy kontrargumentacja), to punktacja drużynowa właśnie jako „przede wszystkim szeroko pojęta warstwa merytoryczna” (*Zasady debaty...* 2017) niepotrzebnie dubluje ocenę indywidualną. W myśl tego mówca oceniany jest podwójnie za to samo – raz indywidualnie, raz drużynowo.

Po trzecie: jeśli przyjrzymy się, jak zdefiniowane są kryteria oceny zespołowej – szczególnie w karcie AMPDO (*Karta oceny AMPDO* 2017) – to dostrzeżemy, że pozostawiają one znaczną swobodę interpretacji. Sporo miejsca zatem zajmuje subiektywna ocena debaty, która może zaważyć na ostatecznym werdykcie. System AMPDO (w założeniach sprzed 2024 r.) miał jednak redukować subiektywność oceny do absolutnego minimum.

3.2. Głosowanie sędziów vs indywidualna punktacja

Głosowanie zamiast wpisywania punktów w kartę oceny prawdopodobnie ma czynić ocenę debaty bardziej intuicyjną i najpewniej zbliżoną do tego, jak się potocznie ocenia argumenty. Jednocześnie trzeba zauważyć, że kryje się za tym stanowiskiem założenie (z którym najpewniej autorzy by się zgodzili), że debata oksfordzka to w szczególności spór na argumenty, nie zaś konkurs krasomówczy. W związku z tym sędziowie w czasie narady skupiają się na analizie strategii argumentacyjnych drużyn (jak w formacie BP [Rogowska i Buła 2024]) i na tej podstawie decydują, czyja argumentacja w ich ocenie była „lepsza”. Karta oceny służy jedynie wskazaniu skali zwycięstwa danej drużyny, a następnie stworzeniu klasyfikacji mówców w turnieju. Jak bowiem piszą autorzy: „Wygrywa ta drużyna, na którą głosuje większość sędziów” (*Manual...* 2024, 15), a także: „Po głosowaniu sędziowie są zobowiązani wypełnić kartę sędziowską, gdzie wpisują indywidualne punkty mówców. Drużyna, która wygrała debatę, **musi mieć sumarycznie więcej punktów** [podkreślenie autora] mówców niż drużyna przegrywająca” (*Manual...* 2024, 15). Sędziowie zatem mogą dostosowywać punktację do znanego już wyniku głosowania.

3.3. Podział statusu sędziów

Zróznicowany status osób w panelu sędziowskim, wyznaczenie ról i ściślejszego porządku obrad można uzasadniać względami organizacyjnymi. Autorzy

omawianego systemu podkreślają, iż 15 minut narady to zdecydowanie mało czasu, aby wypracować dobry jakościowo werdykt (*Manual...* 2024, 17). Jest to uzasadnione charakterem rozgrywek debatanckich. Najczęściej obejmują one kilka debat jednego dnia. Wydarzenie musi przebiec zatem sprawnie, w określonych harmonogramem przedziałach czasowych. W związku z tym konieczne jest uregulowanie narady w taki sposób, by przebiegła maksymalnie efektywnie.

W tym sensie wyznaczenie doświadczonego sędziego głównego, kierującego się określonymi wskazówkami może przyczyniać się do przyspieszenia procesu wyłaniania zwycięzcy. Jednocześnie pozostawienie „prawa głosu” dla tzw. *wingów*, czyli sędziów pomocniczych (*Manual...* 2024, 17) ma w jakiś sposób zabezpieczyć „wielogłosowość” panelu. W tym znaczeniu sędziowie łącznie pozostają pewnego rodzaju reprezentacją szerszego audytorium debaty, odzwierciedlając przykładowo różne spojrzenia na oceniane wystąpienia. Warto odnotować, że taka praktyka podziału składów oceniających staje się w środowisku debat oksfordzkich turniejowym standardem⁴.

Zarzuty, jakie stawiam wobec systemu KSD, ogniskują się w znacznej mierze wokół trzech wskazanych zmian względem systemu AMPDO. Twierdzę, że: (1) przyjęto błędny punkt wyjścia dla tworzenia nowego systemu, (2) nieuzasadnione jest wyłączenie z karty oceny drużynowej, (3) o wygranej danej drużyny powinny decydować punkty w karcie oceny, a nie głosowanie, a także, że (4) proponowany podział ról w panelu sędziowskim godzi w edukacyjny walor oceny sędziowskiej.

4. Krytyka systemu Krakowskiej Szkoły Debaty

Wskazana propozycja budzi wątpliwości, mimo iż wydaje się pod pewnymi względami uzasadniona. Poniżej chciałbym rozwinąć wskazane cztery zarzuty wobec tak sformułowanego systemu oceny.

4.1. Oparty na błędnych założeniach punkt wyjścia do tworzenia systemu oceny

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na nietrafny z perspektywy założeń debaty oksfordzkiej punkt wyjścia. W mojej ocenie dwa błędne założenia kryją się w diagnozie dokonanej przez autorów nowego systemu. Pierwsze – to wspomniane założenie mówiące, że zadaniem systemu oceny jest podążać za praktyką obserwowaną w środowisku. Drugie – to przyjęcie słabości karty AMPDO jako punktu wyjścia dla nowej propozycji systemu oceniania.

4. Trudno wskazać jednoznaczny moment przyjęcia takiej praktyki, jest to raczej stopniowy proces. Taki podział funkcjonuje obecnie na Akademickich Mistrzostwach Polski Debat Oksfordzkich czy w licznych turniejach organizowanych przez Fundację Projekty Edukacyjne z Poznania, a także w inicjatywach tzw. Śląskiej Sieci Szkół Debatujących. Trzeba jednak odnotować, że w każdym z tych miejsc role poszczególnych sędziów odbiegają w praktyce od standardów wyznaczonych w nowym systemie KSD. Prawdopodobnie role te są różnie rozumiane i stosowane.

W pierwszym przypadku uważam, że problemem nie jest karta niedostosowana do praktykowanego w ostatnich latach sposobu oceniania, ale to właśnie obserwowana na turniejach praktyka i przyzwyczajenia sędziów, powielane przez kolejne osoby, powinny być uczynione przedmiotem jeśli nie zmiany, to rzeczowej środowiskowej dyskusji.

Ta dyskusja już się rozpoczęła, a wybrane praktyki sędziów, jakkolwiek uznanych za autorytety, były poddawane krytyce (Labuda 2021, 393; Piosik 2024). Na przykładzie AMPDO zaobserwowano, że bardzo wąsko rozumiana argumentacja decydowała o zwycięstwie. Ponadto wybór lepszej strony odbywał się nierzadko nie poprzez wskazania w karcie, a poprzez głosowanie. To jednak żadne *novum*, a jedynie pokłosie podawanej przez Labudę (2021, 393) w wątpliwość rekomendacji Michała Kruszyńskiego i Bartosza Tarnowskiego (2019, 48), by punkty drużynowe uzupełniać po odbytej naradzie sędziowskiej. To problematyczne o tyle, że dyskusja odbywająca się w ramach narady wpływa na indywidualną ocenę sędziego, który może ulec naciskom większości lub po prostu bardziej doświadczonych sędziów i zmienić swoją ocenę. W założeniu systemu AMPDO sędziowie niezależnie uzupełniają kartę po wysłuchanej debacie i przygotowują uzasadnienie, które następnie wygłaszają przed drużynami.

Zdaje się, że propozycja nowego systemu oceny miała przede wszystkim wyjść naprzeciw temu, jak sędziowie oceniają debaty. Jeśli te praktyki sędziów były problemem, to nowy system tego nie rozwiązuje, a jedynie legitymizuje te praktyki jako dopuszczalne.

W drugim przypadku – krytyka karty AMPDO (jakkolwiek wydawałaby się uzasadniona) nie wydaje się być najlepszym punktem wyjścia do tworzenia nowej karty oceny. Zdaje się, że nowa propozycja powinna być dogłębnie przemyślana jako propozycja autonomiczna. Ocena bowiem służy nie tylko wyłonieniu zwycięzcy, ale także kształtowaniu kolejnych pokoleń mówców. To o tyle ważne, że debaty oksfordzkie są już wykorzystywane w systemie nauczania i z założenia mają odgrywać istotną rolę w kształtowaniu sfery publicznej (Budzyńska-Daca 2011; Labuda i Żylicz 2021; Nowak 2016; Pankowski 2012; Piosik 2016, 2024).

Karta oceny stanowi dla organizatorów narzędzie regulacji praktyk sędziowskich (Labuda 2021, 365). Ma ona zatem *stricte* normatywny charakter. Zadaniem sędziów jest zastosować się do oczekiwań organizatora i ocenić według wskazanych przez niego kryteriów i norm. Na tym ma bowiem polegać profesjonalizm sędziów – mają oni pewne uniwersalne kompetencje, pozwalające w sposób kontrolowany ocenić debatę zgodnie z panującymi na danym turnieju zasadami, a nie z własnymi przyzwyczajeniami.

4.2 Nieuzasadnione wyłączenie oceny drużynowej z karty oceny

W mojej ocenie wyłączenie z karty oceny punktacji drużynowej jest nieuzasadnione. Spróbuję wskazać najpierw kilka problemów w tym zakresie, a następnie odpowiedzieć, dlaczego pozostawienie oceny zespołowej ma szczególne znaczenie dla debaty oksfordzkiej.

Trudno się zgodzić ze stanowiskiem, że o sile drużyny stanowi suma umiejętności poszczególnych mówców. Choć oczywiście to mówcy występują w debacie, nie zaś drużyna w substancjalnym sensie, i to mówcy swoimi wysiłkami wygrywają albo przegrywają debatę. Problem jednak w tym, że obraz całości oceniany po debacie przez sędziów wykracza poza proste złożenie literalnej treści zawartej w poszczególnych mowach. Spór pomiędzy rolą jednostki w debacie oksfordzkiej a rolą drużyny jest w gruncie rzeczy pozorny. Problem bowiem nie tkwi tu w socjologicznych rozstrzygnięciach dychotomii między jednostką a grupą. Pozorność tego sporu wynika z pominięcia dwóch istotnych charakterystyk.

Po pierwsze, kwestii rygoru formatu podyktowanego ściśle określonymi rolami poszczególnych mówców. Format ów zaprojektowany jest tak, że udział jednego mówcy w kształtowaniu argumentacji całej drużyny jest ograniczony do konkretnych zadań. Z uwagi na to drużyna może być oceniona jedynie jako całość.

Po drugie, wynika to z pominięcia istotnej złożoności argumentowania jako aktu mowy (Będkowski et al. 2023; Budzyńska-Daca i Modrzejewska 2024).

Co dla praktyków debaty jest oczywiste, każda osoba w debacie oksfordzkiej ma przydzieloną konkretną rolę, a kluczową właściwością formatu jest to, że zadaniem tej osoby jest tę i tylko tę rolę wypełnić (Labuda 2021, 333-345; Rogowska, Kosman i Łukowska 2024, 392). Dodatkowo w debacie oksfordzkiej ściśle określony jest katalog narzędzi (np. zadanie pytania, tzw. informacja czy *ad vocem*), za pomocą których można wchodzić w interakcję z drugą stroną (Labuda 2021, 349–355; Rogowska, Kosman i Łukowska 2024, 391). Z owych narzędzi skorzystać może każda osoba w drużynie (także poza swoją mową) – zgodnie z przyjętymi regułami. Nie jest określone natomiast, jaką rolę mają odgrywać poszczególne narzędzia w debacie. Osoby debatujące mogą wykorzystać je zarówno do potwierdzania swojego stanowiska, negowania stanowiska drugiej strony, sprostowań lub wprowadzania nowych faktów, lub innych zgodnych z regulaminem działań. Dopiero ocena drużynowa pozwala ocenić, jak te narzędzia zostały użyte w kontekście występu całego zespołu. Ponadto, w systemie, w którym dostępna jest tylko punktacja indywidualna, trudno znaleźć miejsce, w którym mówcę można ocenić za interakcje podejmowane poza obrębem swojej mowy. Trudno także ująć przy tym adekwatnie znaczenie, jakie nierzadko ma korzystanie z pytań czy informacji w debacie oksfordzkiej w perspektywie całej argumentacji danej strony.

Z samej tej charakterystyki wynikają dla oceny debaty trzy zasadnicze wnioski. Po pierwsze, wkład poszczególnych osób w debatę jest w istotnej mierze zdeterminowany przez rolę, jaką w niej pełnią. Po drugie, zgodnie z regułami formatu wypowiedzi o charakterze argumentacyjnym znajdują się w różnych wypowiedziach mówców w debacie i z uwagi na jej dynamikę są nierzadko rozczłonkowane w obrębie różnych narzędzi stosowanych w debacie. Po trzecie, ocena argumentacji dokonana przez sędziego musi zasadzać się na jakiegoś rodzaju interpretującym złożeniu różnych fragmentów wypowiedzi argumentacyjnych w jedną całość, uwzględniającą już kontekst relacji, w jakie w związku z choćby rolami mówców trzecich i czwartych, wchodzi ze sobą poszczególne treści. Z takim stanowiskiem zdają się zgadzać na przykład Agnieszka Budzyńska-Daca i Ewa Modrzejewska (2024, 133).

Jednak nie tylko właściwość formatu przemawia za koniecznością osobnej oceny zespołowej. Nie powinna budzić kontrowersji teza, iż sędzia słuchając debaty, nie tylko dokonuje prostej recepcji literalnie wypowiedzianej treści, ale także rozumie ową treść jako pewną całość w konkretnej sytuacji komunikacyjnej. Ów proces rozumienia, z perspektywy hermeneutycznej, zakłada ruch od poszczególnych części do pewnej całości wyznaczającej na powrót pole rozumienia poszczególnych elementów. Interpretacja zdaje się być zatem nieustającą grą zachodzącą między tym, który mówi a odbiorcą (Gadamer 2013). Poszczególne fragmenty wystąpień odbiorca łączy na podstawie swoich doświadczeń i swojej wiedzy. Dopiero tak przetworzona treść podlegać może krytycznej ocenie.

Tę intuicję zdaje się potwierdzać także standard rekonstrukcji argumentacji, jaki znamy z logiki. Standard ów głosi, że argument jako sekwencja przesłanek wspierających konkluzję zawiera w sobie nie tylko wypowiedziane wprost racje i konkluzje, lecz także elementy niewypowiedziane wprost (Walton 2001; Wieczorek 2016). Te niewypowiedziane przesłanki, a czasem też wnioski, są odkrywane w drodze standaryzacji argumentu. Sama standaryzacja dzieje się jednak zgodnie z zasadą życzliwej interpretacji (Wieczorek 2016). Wskazany proces zakłada, że punktem odniesienia, na podstawie którego dokonujemy odtworzenia przesłanek w rozumowaniu, jest nasz horyzont wiedzy potocznej i doświadczeń (Walton 2001). Dopiero tak zrekonstruowany argument podlega drobiazgowej ocenie. Jest to jednak już coś więcej niż to, co zostało *de facto* wypowiedziane przez mówcę. Ocena poszczególnych elementów zakłada z kolei udział wiedzy i doświadczenia sędziego, co dla praktyków debat nie jest, zdaje się, oczywiste (np. Kruszyński i Tarnowski 2019, 43–44, *Manual...* 2024, 20–23).

W perspektywie debaty konkursowej sprawa komplikuje się jeszcze bardziej. Otóż przede wszystkim istotna część argumentacji pozostaje niewypowiedziana (Rogowska i Będkowski 2023). Z drugiej strony ocena argumentacji musi

dokonywać się z uwzględnieniem całej dynamiki zachodzącego w debacie sporu. W związku z tym ewentualna rekonstrukcja argumentacji w debacie musi już uwzględniać interakcje, w jakie wchodzi konkurencyjne ze sobą interpretacje tezy, podawane definicje i argumenty obu drużyn. Sędzia rozpoznaje, że do danego argumentu zespół przeciwny skonstruował kontrargument i musi go uwzględnić, oceniając ów argument. Sędzia zatem odbiera i rozumie nie tylko całość poszczególnych argumentów, ale także sens związków między nimi i ich moc. W tym sensie poszczególni mówcy w ograniczonym stopniu są jednostkowo odpowiedzialni za ostateczny rezultat. Ostateczny rezultat debaty to złożenie poprzedzającej debatę pracy zespołu, jakości występów oraz percepcji sędziów.

Na szczególną uwagę zasługuje tutaj fakt, iż twórcy systemu KSD zdają się bardzo wąsko rozumieć pojęcie argumentowania. Wnioskuje o tym m.in. na podstawie opisu kryterium *Analizy (Karta Sędziowska Szkoła Debaty 2024/2025 2024)*, które, jak mi się wydaje, ma uwzględnić ocenę argumentacji na poziomie punktacji indywidualnej. Niemal wszystkie sformułowania wskazują na podejście do oceny z perspektywy logicznego rozumienia argumentowania. Opisy tego kryterium bazują na ocenie prawdopodobieństwa przesłanek oraz na wiarygodności przejść w ciągach przyczynowo-skutkowych (*Karta Sędziowska... 2024*). Można założyć, że ocena *Analizy* obejmuje to, co określamy mianem materialnej i formalnej oceny argumentu (Wieczorek 2021). Jako debatancki praktyk jestem jednak przekonany, że na poziomie interpretacji tego kryterium przewagę ma tu aspekt formalny, rozumiany jako intuicyjne stwierdzenie przez sędziego prawomocności (*plausible*) przejść pomiędzy poszczególnymi krokami w argumentacji.

Rozumienie oceny argumentowania przez pryzmat wyłącznie analizy materialnej i formalnej poprawności ustandaryzowanej wypowiedzi zawęża pojęcie argumentowania w debacie jedynie do kontekstu logicznego. Można jednak powiedzieć, że argument to nie tylko dająca się zrekonstruować z wypowiedzi sekwencja zdań (logika), ale to także seria aktów mowy (Będkowski i in. 2023) wygłaszanych w ramach pewnych procedur (dialektyka) i w konkretnym kontekstualnie zakotwiczonym procesie (retoryka). W skrócie, argumentowanie możemy rozumieć za Josephem W. Wenzlem jako proces, procedurę oraz produkt, sytuując te perspektywy kolejno w dziedzinie retoryki, dialektyki oraz logiki (za: Budzyńska-Daca i Modrzejewska 2024). Jeśli debata oksfordzka ma mieć na celu wzmacnianie kompetencji w zakresie krytycznego myślenia i racjonalnego przekonywania, ale jednocześnie po prostu radzenia sobie z różnymi sytuacjami komunikacyjnymi, w których jest potrzeba, by coś wspólnie wypracować, to jej ocena musi uwzględniać wszystkie trzy wspomniane komponenty argumentowania, by uczyć skutecznego i etycznego przekonywania.

Istotnym faktem jest, że w porządku debaty oksfordzkiej sędziowie, jako konstytutywna część formatu, występują w potrójnej roli. Jako audytorium konkretne, jako audytorium uniwersalne (Perelman 2002) oraz jako audytorium idealne, tj. osoby wyznaczające ramy normatywne dla audytorium uniwersalnego. Z jednej strony sędzia generuje rozstrzygnięcie konkursowe co do konkretnej debaty. Z drugiej strony wychowuje, edukuje w zakresie tego, jak dobrze (zwycięsko) argumentować i występować publicznie – tj. wykracza poza partykularność debaty, odwołując się do tego, co mogłoby przekonać audytorium uniwersalne. Z trzeciej strony, zgodnie z wolą organizatora sędzia ma także sprawdzić, czy audytorium uniwersalne powinny przekonywać takie a nie inne środki argumentacyjne, tzn. ma wyznaczać standard racjonalności owego audytorium. To znacząco komplikuje sprawę w kontekście oceny debaty.

Wypowiedź jako akt mowy (Sbisà 2013) może być wygłoszona przez dowolną osobę, ale kształt tej wypowiedzi, intencja (illokucja) i efekt (perlokucja) zastosowanych środków będą różne zależnie od wielu czynników: tematu debaty, poziomu doświadczenia mówców itp. W debacie akt lokucyjny będzie reprezentować retoryczny *logos* – tj. argumentację jako zespół wytworów przygotowanych przez drużynę. Na poziomie indywidualnym mówca ma zatem wpływ na kilka kwestii w momencie wygłaszania mowy. Po pierwsze, jego wypowiedź wpisuje się albo nie wpisuje się w przypisaną mu rolę. Po drugie, w kontekście retorycznym mówca buduje swój *ethos* w taki sposób, że zyskuje zaufanie sędziów i zdaniem sędziów – przedstawiając siebie w taki a nie inny sposób – mógłby i powinien zyskać aprobatę audytorium uniwersalnego. W tym należy uwzględnić także dialektyczny kontekst respektowania właściwych formatowi reguł prowadzenia debaty. Po trzecie, wykorzystuje środki wyrazu (*pathos*), które przekonują sędziów, a poza tym mogłyby przekonać audytorium uniwersalne i powinny je przekonać albo wykorzystuje środki, które nie zasługują na takie uznanie.

Argument jako wytwór (produkt) jest standaryzowany zgodnie z określonymi regułami rekonstrukcji⁵, ale kwestia oceny poszanowania dla reguł etycznych, standardów (wiarygodności, szczerości, intencji), a dalej dostosowania się do formatu dyskusji (przestrzeganie zasad formatu, zasad kultury) jest już znów kwestią oceny indywidualnej.

Dlatego twierdzę, że w debatach konkursowych treść argumentacji (wytwory *logos*) to coś, co jest rekonstruowane ze wszystkich mów, jakie wydarzyły się w debacie. Wpływ na ich rozumienie ma rzecz jasna sposób ich wygłaszania i on jest zależny od mówcy. Podobnie jest z wypełnieniem roli. W związku z tym twierdzę także, że konieczne jest utrzymanie ścisłego podziału między

5. Zgodnie z wybranym modelem oceny rekonstruujemy przesłanki, wnioski, relacje, schematy, przypisujemy im wartość, zadajemy krytyczne pytania (Kisielewicz 2017; Tokarz 2006; Walton et al. 2008; Wieczorek i Szymanek 2021).

oceną indywidualną i drużynową. Użyteczna będzie tu analogia do teatru – na ocenę spektaklu przykładowo składają się: scenariusz, gra aktorów i scenografia. Choć za grę aktorską możemy każdego aktora ocenić osobno, to wiemy, że ich wkład w spektakl jest w jakimś stopniu zdeterminowany scenariuszem i decyzjami reżysera.

Podział na ocenę indywidualną i drużynową, po pierwsze, zabezpiecza sprawiedliwą ocenę mówcy w oparciu o to, na co, zgodnie z regułami formatu, ma rzeczywisty wpływ w momencie wygłaszania swojej mowy. Po drugie, obecność oceny drużynowej oddaje złożoność relacji, w jakie poszczególne wypowiedzi wchodzi ze sobą w sytuacji debaty – jak się uzupełniają lub negują nawzajem. Po trzecie, podział na ocenę indywidualną i drużynową odzwierciedla to, jak na co dzień oceniamy mówców. Najpierw bowiem oceniamy ogólne wrażenie, a następnie zazwyczaj myślimy o tym, co konkretnie powiedzieli. Wtedy też może się zdarzyć, że początkowe dobre wrażenie zostaje przysłonięte przez mniej korzystne wyniki chłodnej analizy treści, co do zasadności których mogą pojawić się wątpliwości.

Jak wskazałem, indywidualny mówca ma ograniczony wpływ na przebieg całej debaty oksfordzkiej. Ocena indywidualna ma tu jednak ogromne znaczenie z innej perspektywy. Edukacyjna funkcja debaty konkursowej wymaga odniesienia konkretnej mowy do jakiegoś rodzaju normatywnego ideału, po to, by każdy z mówców mógł uzyskać informację zwrotną. Chodzi więc o szukanie odpowiedzi na pytanie: co mogę zrobić, by być lepszym mówcą i jak wiele jeszcze brakuje mi do ideału.

Dodatkowo najbezpieczniej jest założyć, że pełen obraz debaty, w tym relacji, w jakie wchodzi poszczególne treści wprowadzone przez strony, zyskujemy dopiero po ostatniej mowie w debacie. Argumentowanie rozumiemy w trzech perspektywach: jako produkt, procedurę oraz proces. W tym sensie całe systemy argumentacji w debacie mogą być na poziomie drużynowym oceniane przez pryzmat zarówno ich poprawności [logika/produkt], rzetelności i trafności [dialektyka/procedura] oraz skuteczności [retoryka/proces] (Budzyńska-Daca i Modrzejewska 2024).

Warto jeszcze zmierzyć się z założeniem, że argumenty są nam dane *takie, jakie są* w pozytywistycznym sensie (Kruszyński i Tarnowski 2019, *Manual...* 2024). Inaczej mówiąc, na odbiór argumentu nie ma wpływu sposób jego przedstawiania, a sędziowie są jak czysta kartka – „wyłączają” własny stosunek do mówcy, własną ocenę jego prezencji czy własną ocenę samej debatowanej kwestii. Argument zatem to po prostu sekwencja zdań, które każdy człowiek może zrozumieć tak samo. Ale nawet jeśli wyłączamy na czas rekonstrukcji argumentacji zdolności mówców i weźmiemy pod uwagę tylko wypowiedziane kolejno zdania, to nadal owa argumentacja jest jakoś rozumiana – jest tym, *co my zrozumieliśmy z tego*,

jak wy nam to powiedzieliście. Ta teza, moim zdaniem, znajduje odzwierciedlenie w obserwacjach Kingi J. Rogowskiej i Marcina Będkowskiego (2023), którzy dowodzą, że istotna część argumentacji w debacie konkursowej często pozostaje niewypowiedziana wprost. Aby zatem zrekonstruować pominięte elementy, każdy z sędziujących musi je sam niejako uzupełnić. To moim zdaniem kolejna przesłanka za tym, by pozostawić ocenę drużynową w karcie oceny. Sędzia bowiem analizuje nie tylko to, co (i *jak*) powiedział dany mówca, ale bierze pod uwagę również (nie)wykorzystane narzędzia argumentacyjne dostępne w debacie (zadawane pytania i odpowiedzi na nie, *ad vocem*). Owe narzędzia i same mowy, a także niewypowiedziane wprost założenia, konkluzje, przesłanki entymematyczne itd. dopiero razem tworzą rekonstruowaną argumentację podlegającą ocenie sędziowskiej, która ponadto odniesiona powinna być do normatywnych oczekiwań organizatora co do kształtu debaty jako takiej.

4.3. Wynikające z błędnego rozumienia formatu oparcie werdyktu na głosowaniu sędziów

Trzecim zarzutem wobec systemu KSD jest to, że oparcie werdyktu w debacie na głosowaniu sędziów pozbawia ocenę debaty transparentności, czyni sędziowanie debat mniej inkluzywnym oraz zasada się na błędnym rozumieniu formatu debat oksfordzkich.

Po pierwsze: ów system oceny nie jest wewnątrznie spójny. Jak wskazywałem, o wygranej ma decydować siła indywidualnych wystąpień, tymczasem sędziowie decydują o zwycięstwie, głosując i dostosowując punkty do wyniku głosowania (*Manual... 2024, 15*). Co więcej, sędziowie nie biorą pod uwagę *stricte* kryteriów z karty oceny, a próbują zważyć, kto na poziomie wymiany argumentów wygrywa debatę. Sędziowie dokonują oceny na podstawie swoich notatek i doświadczeń, zatem rekonstruując na swój sposób to, co w całości zrozumieli z poszczególnych mów. Obecność karty oceny może tworzyć iluzję, że to jej kryteria są decydujące w wyłonieniu zwycięzcy. Tymczasem inne, intuicyjne, nieregulowane konkretnymi kryteriami czynniki decydują o tym, kto wygrywa.

Po drugie: samo sędziowanie debat wymaga specyficznych zdolności, które jednocześnie są kształtowane do pewnego stopnia przez wymagane przez organizatora turnieju standardy. Ustandaryzowana karta oceny (AMPDO), jeśli była wypełniona zgodnie z instrukcjami, dawała możliwość sprawiedliwszego wyłonienia zwycięzcy. Ocena była bowiem oparta o znane uczestnikom kryteria, mogli się zatem spodziewać, co będzie mieć wpływ na wygraną. Co więcej, werdykt wynikający z karty oceny dawał możliwość sprawdzenia, w jakich konkretnie elementach konkretny sędzia decydował o zwycięstwie drużyny. W mojej ocenie zabezpieczało to możliwość pogłębionej i ustrukturyzowanej informacji zwrotnej. Taki system

ponadto dawał możliwość angażowania w proces sędziowania także osoby mniej doświadczone, które przy okazji przyswajały sobie standardy oceniania debat w danym formacie. W systemie oceny KSD jest wręcz konieczne, by zaangażowani w ocenę sędziowie już mieli duże doświadczenie i bardzo dobrze orientowali się w praktykach środowiska. Podsumowując: system oparty o ustandaryzowaną kartę pozwalał nie tylko spełnić funkcję edukacyjną wobec debatantów, ale także wobec oceniających. Dawał zatem możliwość łatwiejszego poszerzania grona osób doświadczonych w ocenie debaty.

Po trzecie, przy tworzeniu każdego systemu oceny jest kluczowe, by wziąć pod uwagę, jakie cele stawiane są przed danym formatem debat. Na stronie AMDPO przeczytamy, że „Debaty mają rozwijać świadomość wielopłaszczyznowości świata, uczyć krytycznego i kreatywnego podejścia do problemów oraz podnosić jakość i etykę debaty publicznej Polsce” (AMPDO s. a.). Jan Piosik (2024, 86) wskazuje, że w zamyśle prof. Zbigniewa Pełczyńskiego, prekursora formatu oksfordzkiego w Polsce, było wykorzystanie debaty jako narzędzia na rzecz zmiany społecznej, kształcenia kultury dialogu i partycypacji społecznej. Ten sam autor stawia przed debatą równie ambitne cele w innym swoim tekście (Piosik 2016). Wtórzy mu jeden z twórców AMPDO, Paweł Nowak (2016). Agnieszka Budzyńska-Daca (2011, 139) zauważa, że debaty konkursowe „[...] pełnią także istotne role w edukacji obywatelskiej i retorycznej [...]”. Niektórzy autorzy idą krok dalej i wskazują na konieczność nacisku na pracę zespołową w systemie oceniania debaty oksfordzkiej, argumentując to m.in. celami, jakie stoją przed polską edukacją oraz brakami, jakie możemy w niej dostrzec (Labuda 2021).

W polskiej praktyce uprawianie debaty oksfordzkiej nie jest wyłącznie aktywnością konkursową, a tym bardziej sportem. Debatowanie, zwłaszcza w stylu oksfordzkim, ma być *czymś więcej* – ma dążyć do urzeczywistnienia pewnego rodzaju ideału debaty publicznej, dzięki wyabstrahowaniu pewnych reguł, standardów czy praktyk. To wymiar, który wymusza bardzo złożone myślenie o uczestnictwie w debacie oraz jej ocenianiu. W praktyce oznacza to, że system oceny powinien zabezpieczać owe cele. W skrócie: system oceny powinien pozwalać dać informację zwrotną, w jakim stopniu to, co zostało w debacie przedstawione, jest oddalone od wyobrażonego przez organizatora ideału debaty publicznej tak pod względem indywidualnych zdolności, jak i pod względem standardów proceduralnych uczestnictwa w debacie publicznej.

Jeśli debata oksfordzka ma służyć przygotowaniu do uczestnictwa w życiu publicznym i w tym sensie być elementem kształcenia retorycznego, to z perspektywy oceny nie interesuje nas rozstrzygnięcie sporu, a wskazanie stopnia prawdopodobieństwa, z jakim rozstrzygnięcie mogłoby nastąpić przy zastosowanych środkach w podobnych sytuacjach. Tymczasem sędzia w systemie KSD przyjmuje funkcję

arbitra decydującego, kto wygrywa dany spór na poziomie argumentacyjnego wytworu (produktu), mówiąc językiem Wenzla. To radykalna zmiana względem systemu AMPDO. Tam bowiem było możliwe, by wskazać argumentacyjny remis w sytuacji sporów trudnych do rozstrzygnięcia czy takich, w których zależnie od przyjętej perspektywy część audytorium mogłaby się przekonać do jednej strony, a część przekonać się do drugiej ze stron. W systemie KSD sędzia wskazuje konkretne elementy argumentacji, które to elementy jego zdaniem wygrywają debatę (*Manual...* 2024, 16). W ten sposób system ten także spłaszcza ocenę, sprawiając, że zadaniem osób debatujących jest przede wszystkim lub nawet wyłącznie dostosowanie się do oczekiwań panelu sędziowskiego.

4.4. Omawiany system oceny zaburza rozumienie panelu sędziowskiego jako reprezentacji uniwersalnej publiczności

Czwartym i ostatnim zarzutem powiązanim z powyższą kwestią jest to, że proponowany w omawianym systemie strukturalny podział tzw. panelu sędziowskiego wprowadza nierówności pomiędzy sędziami i tym samym zaburza funkcjonowanie panelu sędziowskiego jako reprezentacji pewnej uniwersalnej publiczności.

Przede wszystkim znany z debat w formacie BP podział na sędziego głównego i tzw. *wingów* zaburza równość głosu w panelu sędziowskim. Widać to już na podstawie rozróżnienia zadań tych sędziów. Sędzia główny zarządza pracami panelu, realizuje instrukcję postępowania w procesie wyłaniania zwycięzcy (*Manual...* 2024, 16–17), bierze na siebie odpowiedzialność za uzasadnienie werdyktu. W przypadku, gdy skład sędziowski jest parzysty, np. dwuosobowy, to głos sędziego głównego decyduje o wygranej (*Manual...* 2024, 15). Zadaniem *winga* jest odpowiadanie sędziemu głównemu na pytania, głównie o to, co w danej debacie jest, zdaniem *winga*, „wygrywające” na poziomie argumentacji (*Manual...* 2024, 17). Ma to na celu zbadanie perspektyw sędziów i znalezienie wspólnych punktów, w których można przeważyć szalę zwycięstwa określonej drużyny. Teoretycznie wartość głosu *winga* jest taka sama jak sędziego głównego i może on wyrażać swoje opinie na temat debaty (*Manual...* 2024, 17). Jednak równość ta jest pozorna.

Po pierwsze dlatego, że sędziowie powinni dojść do konsensusu co do tego, kto wygrywa debatę. Sytuacja, w której sędziowie nie zgadzają się ze sobą, choć mają uzasadnienie swojej intuicji, traktowana jest jako ostateczność. W momencie, gdy konsensus nie jest możliwy w czasie trwania narady, sędzia główny zarządza głosowanie, które decyduje o wygranej (*Manual...* 2024, 15–17). Przebieg narady sprawia, że wpływa ona istotnie na proces przekonywania siebie nawzajem w ramach panelu sędziowskiego. Werdykt konkretnej osoby nie jest więc podyktowany treścią kryteriów karty, a raczej wpływ mają na niego zdolności perswazyjne

innego sędziego. Po drugie, sędzia główny jest z założenia osobą najbardziej doświadczoną i to on kieruje obradami, moderuje dyskusję, zwraca uwagę na kwestie, które jego zdaniem powinny decydować o wygranej. W związku z tym jest systemowo osobą z silniejszym od pozostałych głosem – szczególnie w sytuacji, w której w panelu zasiadać będą osoby mniej doświadczone. Ponadto w ramach rozgrywek turniejowych na sędziach wywierana jest także presja czasu. To wzmacnia tendencję do dostosowywania się do głosu sędziego postrzeganego jako ten z największym autorytetem.

To koncepcja radykalnie inna od dotychczasowej, która zakładała, że skład sędziowski jako publiczność stanowiąca reprezentację uniwersalnego audytorium stara się oddać nie tylko to, jak widzieli debatę konkretni sędziowie, ale także to, jak debatę mogłaby odebrać i ocenić pewna publiczność uniwersalna. W tym sensie dotychczasowe podejście do oceny miało także edukacyjnie uzasadnienie. W końcu debaty oksfordzkie miały na celu przygotowywać do życia pośród bardzo zróżnicowanej społeczności, a nie wygrywać konkursy na argumenty. Jeśli już debata oksfordzka miała być konkursem, to miała być konkursem wyłaniającym tych, którym najbliższym było do (w pewien sposób rozumianego) ideału debaty publicznej. W mojej ocenie system KSD pozbawia debaty oksfordzkie tego waloru.

5. Zakończenie

System oceny zaproponowany w 2024 roku ramach Krakowskiej Szkoły Debat stanowi rewolucję w podejściu do oceny w formacie debat oksfordzkich. Problem tkwi w tym, że to rewolucja idąca w kierunku, który ignoruje dotychczasową specyfikę formatu oksfordzkiego i jego usytuowanie w rodzimym kontekście społecznym.

Intencją moich rozważań była nie tylko krytyka ww. systemu, ale także wskazanie na tym przykładzie trudności, z jakimi spotykają się wszystkie systemy oceniania debat konkursowych. Tym samym wskazałem szerszą perspektywę, jaką twórcy takich systemów powinni brać pod uwagę w procesie projektowania. Artykuł ten ponadto uzupełnia lukę w literaturze dotyczącej debaty konkursowej. Dotychczas była ona poświęcona głównie tradycji debatowania w Polsce i miała charakter opisowy (z wyjątkami np. Labuda 2021; Piosik 2024). Środowisku debatanckiemu potrzebna jest jednak rewizja praktyk, by dzięki temu mogło świadomiej i lepiej realizować zakładane cele. Rzecz jest o tyle istotna, że w ramach turniejów debat przedstawiciele środowiska debatanckiego w Polsce konstruują rozmaite koncepcje i metody służące ewaluacji wystąpień publicznych czy ewaluacji samych argumentów. Powstało ponadto kilka poradników (Buła i in. 2023; Gondek i in. 2020; Kruszyński i Tarnowski 2019) oraz materiały wideo

(np. Fundacji Nowy Głos, Krakowskiego Stowarzyszenia Mówców). W ten sposób kształtowane i uprawomocniane są praktyki oraz określone sposoby myślenia o rozumowaniu, argumentowaniu i rozstrzyganiu o tym, co jest bardziej przekonujące w debacie. Dlatego potrzebna jest nie tylko refleksja opisowa, ale i krytyczna, wskazująca słabości dotychczasowych praktyk. Jednocześnie wierzę, że na jej podstawie toczone będą twórcze dyskusje dotyczące procesu kształcenia retorycznego oraz procedur argumentacyjnych oraz rozstrzygania kontrowersji w ich ramach.

Bibliografia

- AMPDO. s. a.** *Oficjalna strona Akademickich Mistrzostw Polski Debat Oksfordzkich*. Dostęp 25 lutego 2025. <https://ampdo.pl/>.
- Będkowski, Marcin, Rogowska, Kinga J., Kieszowska, Dominika, Okła, Żaneta, Klimczak-Uzdowska, Marta i Wiśniewska, Paulina.** 2023. „Argumentacja jako akt mowy i strategia konwersacyjna.” *Bulletin de la Société Polonaise de Linguistique* 79:385 – 403. <https://biuletynptj.com/article/542637/pl>.
- Budzyńska-Daca, Agnieszka.** 2011. „Debaty konkursowe i telewizyjne debaty przedwyborcze – problemy dispositio w dwu realizacjach gatunkowych”. *Forum Artis Rhetoricae* 2:137 – 153. https://retoryka.edu.pl/wp-content/uploads/2018/05/far2_art9.pdf.
- Budzyńska-Daca, Agnieszka.** 2015. *Retoryka debaty. Polskie wielkie debaty przedwyborcze 1995 – 2010*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Budzyńska-Daca, Agnieszka, Modrzejewska, Ewa.** 2024. „Argumentacja w debacie: między teorią a działaniem”. W *Debata. Retoryka dla Demokracji*, red. Agnieszka Budzyńska-Daca i Ewa Modrzejewska, 118 – 139. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Gadamer, Hans-Georg.** 2013. *Prawda i metoda*. Tłum. B. Baran. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Gondek, Paweł, Nowak, Paweł, Jankowiak-Maik, Agnieszka, Piosik, Jan, Kozłowski, Jakub, Buła, Krzysztof, Chmiel, Grzegorz, Szefer, Piotr.** 2020. *Szkolne Kluby Debat Oksfordzkich. Poradnik*. Kraków: Wydawnictwo Bricolage Publishing.
- Habermas, Jürgen.** 2015. *Teoria działania komunikacyjnego*. Tłum. A. Kaniowski. Tom I. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Hinton, Martin, Kobiński, Miriam.** 2024. „The Debating Tradition in Great Britain and The United States of America”. W *Debata. Retoryka dla Demokracji*, red. Agnieszka Budzyńska-Daca i Ewa Modrzejewska, 330 – 345. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Karta oceny AMPDO.* 2017. Dostęp 26 lutego 2025. <https://ampdo.pl/wp-content/uploads/2017/08/Karta-Oceny-AMPDO.pdf>.
- Karta Sędziowska Szkoła Debaty 2024/2025.* 2024. Dostęp 26 lutego 2025. <https://docs.google.com/document/d/1VJWdqqH8xEwyzR6I39NQqc9Z81-oaJXLqyddYtf1lrY/edit?tab=t.0>.
- Kisielewicz, Andrzej.** 2017. *Logika i argumentacja. Praktyczny kurs krytycznego myślenia*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Korolko, Mirosław.** 1990. *Sztuka retoryki. Słownik encyklopedyczny*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Kruszyński, Michał, Tarnowski, Bartosz.** 2019. Podręcznik do debat oksfordzkich. Dostęp 25 lutego 2025. <https://ksmowcow.pl/dialog-mlodziezowy-w-malej-ojczyźnie>.
- Labuda, Wojciech.** 2021. „Filozofia debaty oksfordzkiej”. W *Szermierka na słowa. O debacie oksfordzkiej i nie tylko*, red. Tomasz Dołęgowski i Wojciech Labuda, 307 – 407. Warszawa: Poltext.

- Labuda, Wojciech, Żylicz, Piotr Olaf.** 2021. „Po co debatować? Psychologiczne i społeczne efekty debatowania”. W *Szermierka na słowa. O debacie oksfordzkiej i nie tylko*, red. Tomasz Dołęgowski i Wojciech Labuda, 43 – 84. Warszawa: Poltext.
- Manual Krakowska Szkoła Debaty 24/25 2024.* Dostęp 26 lutego 2025. https://docs.google.com/document/d/1ONTFXbhuNXhd6_QmdMDFcnCY8nj2dLmWeJdx88AxcNg/edit?tab=t.0.
- Nowak, Paweł.** 2016. „Format Akademickich Mistrzostw Polski Debat Oksfordzkich”. W *Polska między Wschodem i Zachodem. Ogólnopolski turniej debat – podręcznik do debat oksfordzkich*, red. Maria Stinia, 8 – 24. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Pankowski, Rafał.** 2012. „O sztuce debatowania”. W *W teatrze debaty oksfordzkiej. Przewodnik debatancki Szkoły Liderów*, 14 – 26. Warszawa: Stowarzyszenie Szkoła Liderów.
- Pastor, Kamil, Kawko, Marcin, Murawski, Michał.** 2020. „Historia debat oksfordzkich”. W *Szermierka na słowa. O debacie oksfordzkiej i nie tylko*, red. Tomasz Dołęgowski i Wojciech Labuda, 275 – 307. Warszawa: Poltext.
- Perelman, Chaim.** 2002. *Imperium retoryki: retoryka i argumentacja*. Przeł. Mieczysław Chomicz. Red. nauk. Ryszard Kleszcz. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Piosik, Jan.** 2016. „Debata oksfordzka jako narzędzie dydaktyczne i wychowawcze”. W *Polska między Wschodem i Zachodem. Ogólnopolski turniej debat – podręcznik do debat oksfordzkich*, red. Maria Stinia, 24 – 35. Kraków: Instytut Wschodnich Inicjatyw.
- Piosik, Jan.** 2024. „Historia i perspektywy rozwoju debat oksfordzkich w Polsce”. W *Debata. Retoryka dla Demokracji*, red. Agnieszka Budzyńska-Daca i Ewa Modrzejewska, 80 – 90. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Rogowska, Kinga, Buła, Krzysztof.** 2024. „Sędziowanie na turniejach debat w Polsce – analiza porównawcza systemów oceny”. W *Debata. Retoryka dla Demokracji*, red. Agnieszka Budzyńska-Daca i Ewa Modrzejewska, 139 – 155. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Rogowska, Kinga J., Kosman, Marcin i Łukowska, Aleksandra.** 2024. „Formaty debat”. W *Debata. Retoryka dla demokracji*, red. Agnieszka Budzyńska-Daca i Ewa Modrzejewska, 345 – 394. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Rogowska, Kinga, Będkowski, Marcin.** 2023. „Brakujące elementy argumentów w debacie konkursowej”. *Res Rhetorica* 10(2):23-46. <https://doi.org/10.29107/rr2023.2.2>.
- Sbisà, Marina.** 2013. *Locution, illocution, perlocution*. W *Pragmatics of Speech Actions*, red. Marina Sbisà, Ken Turner, 22–75. Berlin, Boston: De Gruyter Mouton. <https://doi.org/10.1515/9783110214383>.
- Szymanek, Krzysztof, Wieczorek, Krzysztof.** 2021. *Sztuka argumentacji. Rozszerzone ćwiczenia w badaniu argumentów*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Tokarz, Marek.** 2006. *Argumentacja, perswazja, manipulacja*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Walton, Douglas, Reed, Chris, Macagno, Fabrizio.** 2008. *Argumentation Schemes*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Walton, Douglas.** 2001. „Enthymemes, Common Knowledge, and Plausible Inference”, *Philosophy and Rhetoric* 34(2): 93 – 112. <https://doi.org/10.1353/par.2001.0010>.
- Wieczorek, Krzysztof.** 2016. „Brakujące elementy argumentów”. *Zagadnienia Naukoznawstwa* 3 (209): 417 – 428. <https://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-c993d160-15ba-411e-ba20-5e5406a061ed>.
- WUDC Debating and Judging Manual.* 2015. Dostęp 26 lutego 2025. <https://thedebatecorrespondent.com/wp-content/uploads/2020/04/WUDC-Debating-and-Judging-Manual.pdf>.
- Zasady Debaty Oksfordzkiej AMPDO.* 2017. Dostęp 25 lutego 2025. https://ampdo.pl/wp-content/uploads/2017/08/AMPDO_Zasady-Debaty.pdf.